Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/81794,Chlopom-polskim-szczesc-Boze.html

Upamiętnienie Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej, 2018 r. Fot. IPN

ARTYKUŁ

„Chłopom polskim szczęść Boże!”

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: ANDRZEJ W. KACZOROWSKI 02.06.2021

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski wzbudziła wielkie zainteresowanie także w opozycyjnych środowiskach wiejskich.

Głównym punktem oporu społecznego na wsi była w tym czasie Zbrosza Duża, gdzie 9 września 1978 r., a więc kilka tygodni przed pamiętnym konklawe, pod kuratelą miejscowego proboszcza ks. Czesława Sadłowskiego utworzono Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej.

Głos spod Grójca

Komitet ten 13 maja 1979 r. – jak to określono: „w chwilach nadziei, jakie nadeszły dla narodu polskiego" – wystosował adres hołdowniczy do Ojca Świętego. Wskazywano w nim na historyczny moment wizyty w dniu Zesłania Ducha Świętego, będącym jednocześnie „świętem polskich chłopów", i na szansę dokonania „społecznego rachunku sumienia i oceny swego położenia"[1].

W tekście wymieniono listę braków i niesprawiedliwości na wsi „w kłamliwym i złodziejskim systemie, w jakim nam od 35 lat żyć wypadło":

> „Dziś zabiera się nam ziemię i likwiduje chłopów, robiąc nas jedynie użytkownikami tej ziemi. Chłop ma być jedynie producentem żywności, bez żadnych praw, bez swego zdania, bez swojej reprezentacji. Ciągle urządza się u nas jakieś głosowania, a młodsze pokolenia nie widziały jeszcze wyborów".

Oskarżając machinę państwową o niszczenie życia społecznego i gospodarki, nie pomijano także „własnych nieprawości":

> „naród nasz jest rozpity i ciężko chory moralnie, panoszą się wszelkie możliwe wady, a przede wszystkim kłamstwo i złodziejstwo".
>
> „Uderzamy się w piersi w dzień Twego do nas przyjazdu i przed Tobą, Ojcze Święty, ślubujemy godziwiej żyć"

– deklarowano.

Komitet postulował, by „za tą rewolucją nas samych poszła ewolucja stosunków społecznych, by poszły sprawiedliwe prawa i ich poszanowanie".

Uroczystość poświęcenia kościoła w Zbroszy Dużej, 17 sierpnia 1974 r. Prymas Stefan Wyszyński i ks. Czesław Sadłowski. Fot. ze zbiorów parafialnych

„Chcemy podnieść głowy” – oświadczano i żądano wprowadzenia ładu społecznego w myśl zasady „nic o nas bez nas”:

„Dlatego żądamy uwzględnienia naszego stanowiska i zrobienia dla nas, dla społeczeństwa, dla warstwy chłopskiej miejsca w prawdziwej Radzie Narodowej. Bo dziś nade wszystko nam radzić trzeba, jak uratować substancję narodu i jego zdrowie moralne. My, chłopi, idąc od pługa i gnoju do tej Rady Narodowej, jak nasi ojcowie z Wincentym Witosem na czele niegdyś do sejmów narodowych chadzali, niesiemy nasze specyficzne doświadczenia i wartości, jakieśmy jeszcze przechowali, aby naród żył”.

Podkreślano, że Kościół w Polsce przez ostatnie lata bronił narodu polskiego, a prymasa Stefana Wyszyńskiego nazywano „wzorem męża nieustraszonego”.

> Kardynał Wyszyński doceniał sprawy polskiej wsi. W pięćdziesięciojednoosobowym Komitecie Honorowym Przyjęcia Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce, któremu przewodniczył, znalazło się trzech rolników: Józef Hejnosz, Piotr Hoser (ogrodnik) i Józef Kilijański.

Wyrażając nadzieję, że pobyt Ojca Świętego stanie się dla całego narodu świętem radości, przestrzegano, że „ta radość bez odnowy będzie fałszywą", a „bez zmian będzie chwilową". Zwracając się o papieskie wsparcie, Komitet stwierdzał, że wprawdzie występuje w imieniu kilkunastu podgrójeckich wsi, od których ma mandat, ale akcentował, że wyraża „uczucia i poglądy wszystkich chłopów i całego polskiego społeczeństwa".

„Życzymy Tobie – zwracano się do Ojca Świętego – i sobie, całemu polskiemu społeczeństwu, by te kilka dni czerwcowych Roku Pańskiego 1979 były największym wydarzeniem naszego życia i naszej historii".

List został zamieszczony w „Biuletynie Informacyjnym Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej", wydawanym przez ks. Sadłowskiego w Zbroszy Dużej i podającym – jako jedyne pismo bezdebitowe – szczegółowy program wizyty Jana Pawła II w Polsce. W ocenie radomskiej bezpieki list był „wybitnie wrogi i antysocjalistyczny". Podjęto więc działania zmierzające do ustalenia nakładu biuletynu, przejęcia go oraz przeciwdziałania kolportażowi. W wyniku tzw. kombinacji operacyjnej przeprowadzonej z udziałem TW „Astera", czyli Leopolda Gierka, 26 maja 1979 r. w samochodzie, w którym po cywilnemu jechał ks. Sadłowski, esbecy przejęli m.in. 408 egzemplarzy biuletynu, 10 afiszy z portretem papieża sygnowanych przez Wydawnictwo im. Konstytucji 3 Maja oraz ok. 400 kart pocztowych wydanych bez debitu.

Bezpieka otrzymała również informację, że na plebanii przygotowano transparent z napisem „Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej wita papieża". Nie udało się go ani zawiesić przy trasie E-7, ani rozwinąć podczas Mszy św. w Warszawie; ks. Sadłowski pojechał tam wraz z ośmioma osobami, które podczas uroczystości miały pełnić funkcję porządkowych. Kilka miesięcy później TW „Karol" (Zdzisław Ostatek) dowiedział się od księdza, że miał on otrzymać „pozdrowienia wraz z podziękowaniami od papieża Jana Pawła II za walkę o prawa i byt chłopów w kraju", przekazane przez „dobrych ludzi". Według informatora, ks. Sadłowski cieszył się, że „ma poparcie w Rzymie" [2].

Listy działaczy ludowych

Z maja 1979 r. pochodził list 26 „przedstawicieli polskiej wsi i działaczy Polskiego Ruchu Ludowego", którzy uroczyście witali Jana Pawła II i składali na ręce kard. Wyszyńskiego „wyrazy wielkiej radości" [1]. List podpisali wybitni reprezentanci zarówno krakowskiego, jak i warszawskiego środowiska niezależnych ludowców ze Stanisławem Mierzwą i z Franciszkiem Kamińskim na czele. Autorzy stwierdzali, że dotychczasowa działalność Jana Pawła II budzi wiarę w zwycięstwo idei sprawiedliwości społecznej w stosunkach między ludźmi i narodami, opartej na zasadach chrześcijańskich. Podkreślali też wartość encykliki papieskiej *Redemptor hominis*, „będącej konstytucją godności człowieka" i jego wolności.

Działacze ludowi przypomnieli, że polska wieś ma szczególny powód do wdzięczności papieżowi, który w 1975 r. jako metropolita krakowski podczas obchodów setnej rocznicy urodzin i trzydziestolecia śmierci Witosa celebrował uroczystą Mszę św. w katedrze warszawskiej i uczestniczył w poświęceniu przez prymasa

Wyszyńskiego – pierwszej w PRL – tablicy upamiętniającej zasługi przywódcy ruchu ludowego.

> „Chłopi polscy zawsze wierni Kościołowi i Jego posłannictwu przeżywają dziś ciężki okres. Zostali oni pozbawieni podejmowania decyzji w swoich sprawach, odsunięci od wpływu na losy państwa i zepchnięci do roli producenta. […] z radością witamy Ojca Świętego Jana Pawła II jako symbol nowych, nadchodzących czasów dla świata i Polski, w których człowiek i jego nienaruszalne prawa będą najwyższym dobrem”

– napisano w liście.

Drugie posłanie, *Na przyjazd Jana Pawła II do naszej Ojczyzny*, było datowane na 1 czerwca 1979 r. i zostało podpisane przez nieokreślonych z nazwiska „działaczy Ruchu Ludowego”. Autorzy przede wszystkim nawiązywali do homilii kard. Karola Wojtyły wygłoszonej w bazylice Mariackiej w Krakowie w trzydziestą rocznicę śmierci Witosa. Ówczesny metropolita krakowski powiedział wtedy, że całe życie Witosa było poświęcone „zasadniczej misji”, ażeby chłopi „mogli […] z całą odpowiedzialnością stanowić o losach tej Ojczyzny, tego narodu, którego bronili i karmili, którego bronią i karmią nadal”; podkreślił, że Witos pragnął,

> „ażeby ten lud był nie tylko przedmiotem, ale także podmiotem sprawiedliwości, ładu i pokoju we własnej Ojczyźnie” [4].

Autorzy posłania wskazywali, że kard. Wojtyła razem ze wszystkimi biskupami często „stawał w sprawie chłopskiej”, m.in. w memoriale o sytuacji rodziny polskiej skierowanym przez Konferencję Episkopatu Polski do rządu PRL, w którym domagano się zwiększenia dodatków rodzinnych także na dzieci chłopskie. W liście przypomniano też inne wystąpienie biskupów z udziałem kard. Wojtyły i stwierdzenie, że

> „wieś była zawsze wielką siłą moralną i patriotyczną Narodu, stąd troska o prawidłowy rozwój wsi musi być również troską o rozwój całego Narodu; do władzy państwowej należy stworzenie takich warunków, aby pracujący na roli obywatele czuli się bezpiecznie u siebie, swój warsztat pracy cenili, a owocami swej pracy służyli Narodowi”[5].

Depozytariusze listu – Wanda Ferens i Tadeusz Nawrocki, którzy najprawdopodobniej byli też jego autorami, 21 czerwca 1979 r. wysłali dwa egzemplarze tekstu Prymasowi; na ich ręce kard. Wyszyński 4 sierpnia tego

samego roku przekazał podziękowanie i swoje błogosławieństwo dla działaczy ludowych.

Stanisław Mierzwa przemawia podczas odsłonięcia popiersia Wincentego Witosa w Wierzchosławicach, 12 września 1982 r. Fot. AIPN

Spotkanie u Prymasa

Kardynał Wyszyński doceniał sprawy polskiej wsi. W pięćdziesięciojednoosobowym Komitecie Honorowym Przyjęcia Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce, któremu przewodniczył, znalazło się trzech rolników: Józef Hejnosz, Piotr Hoser (ogrodnik) i Józef Kilijański. Ponadto na wieczorne spotkanie z papieżem, które odbyło się 2 czerwca 1979 r., zaproszenie do Domu Arcybiskupów Warszawskich otrzymał m.in. wspomniany już Mierzwa. Jak zanotował Prymas, w spotkaniu uczestniczyli „przedstawiciele społeczeństwa warszawskiego – zebrani w sali Konferencji Episkopatu – ponad 100 osób, lekarzy, prawników, profesorów, architektów, inżynierów”[6].

Gest Prymasa miał więc określoną wymowę, zważywszy, że Mierzwa reprezentował w tym towarzystwie Kraków.

Spotkanie było dla niego wielką radością i pozostawiło wielkie wrażenie. Przestał do Prymasa list dziękczynny, w którym wspominał, że jako uczeń Witosa bywał u kard. Wojtyły z prośbą o posługi religijne w rocznicę śmierci „tego wielkiego przywódcy chłopskiego, tego wielkiego i wierzącego Polaka”. Pisał w nim:

„Wyczuwałem w czasie rozmów wielkie zrozumienie Ks. Kardynała dla spraw wsi, ludu polskiego, szacunek

> dla roli, jaką w narodzie odegrał Wincenty Witos. Byłem Mu za to wdzięczny. Teraz i za to, że już jako papież zechciał te dawne spotkania pamiętać i dużo mi życzliwości okazać”.[7]

Powstanie Ośrodka Myśli Ludowej

Po półrocznych przygotowaniach opozycyjni ludowcy Anna Gadzalanka-Bojarowa i Michał Jagła ogłosili 2 czerwca 1979 r. powstanie Ośrodka Myśli Ludowej i przekazali oświadczenie jego sygnatariuszy datowane na Zielone Świątki. Trudno określić, czy inicjatorom bardziej zależało na podkreśleniu tradycji ludowej, czy też kościelnej, czy może raczej na ich łączeniu, w każdym razie wydarzenie to nabierało dodatkowego znaczenia ze względu na zbieżność z początkiem pielgrzymki papieskiej do Polski. Zapewne czas wizyty Jana Pawła II miał sprzyjać większemu nagłośnieniu dokumentu w kraju i za granicą.

Ośrodek stanowił w założeniu szeroką płaszczyznę działania opozycji politycznej na wsi. W gronie 22 członków znaleźli się oprócz ludowców starszego pokolenia również przedstawiciele tworzącego się niezależnego ruchu chłopskiego i wspomagający ich działacze Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” oraz Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Nawiązujące do neoagraryzmu oświadczenie założycielskie OML było najpoważniejszym dokumentem programowym środowisk opozycyjnych na temat sytuacji wsi i rolnictwa w PRL. Podkreślono w nim, że Kościół stanął

> „w obronie upośledzonych, upominając się o ich prawo do życia godnego człowieka, choć sam zmuszony był dochodzić praw do swojego posłannictwa”.

Dzięki swojej pozycji ponad jakąkolwiek doktryną czy systemem świeckim,

> „zastrzegając sobie prawo oceny wszystkiego i wszystkich ze stanowiska moralności chrześcijańskiej, zyskał on sobie nienotowany w historii autorytet moralny i zaufanie większości społeczeństwa, w tym również i chłopów”[8].

„Niezależny ruch chłopski składa Ci hołd”

W trakcie pielgrzymki środowiska opozycyjne nie przejawiały większej aktywności. Jan Józef Lipski wspominał, jak KSS „KOR” (i cała zresztą opozycja) usunął się w tych dniach dyskretnie na bok, by nie zakłócać bezprecedensowej sytuacji. Ten stan rzeczy potwierdzały informacje MSW – zanotowano tylko dwa przypadki rozrzucenia ulotek i pokazano kilka transparentów. Zauważono natomiast próby podejmowania „wrogich działań” przez niektóre osoby, m.in. ze środowiska „b[yłej] prawicy ludowej”[9].

> Pierwsza pielgrzymka papieska do Polski, która zgromadziła miliony wiernych na spotkaniach z Janem Pawłem II, była nie tylko niezwykłym wydarzeniem religijnym. Stała się również wielkim przeżyciem narodowym i społecznym.

Janusz Rożek w imieniu Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej po spotkaniu Jana Pawła II z młodzieżą, które odbyło się 3 czerwca 1979 r. w Warszawie, skierował list do przewodniczącego Rady Państwa PRL prof. Henryka Jabłońskiego z żądaniem transmisji radiowo-telewizyjnych z wizyty papieskiej. Z kolei Józef Baran, współorganizator Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej, redaktor „Placówki” i członek OML, wraz ze współpracowniczką KSS „KOR” Marzeną Górszczyk-Kęcik i grupą rolników 8 czerwca 1979 r. rozwinęli na krakowskich Błoniach duży transparent z napisem: „Niezależny ruch chłopski składa Ci hołd” po jednej stronie i „Chłopom polskim szczęść Boże!” – po drugiej; transparent ze styropianu przygotowano w domu Józefa Barana w Zielonkach według pomysłu Marzeny i Wiesława Kęcików. Była to jedyna tego rodzaju manifestacja podczas pielgrzymki papieskiej.

W wystąpieniach Jana Pawła II nie zabrakło odwołania do tego, co zawsze było bliskie Polakom. Kwestię tę papież poruszył w homilii podczas Mszy św. 8 czerwca 1979 r. w Nowym Targu. Było to jedyne spotkanie z wiernymi, w którym dominowała ludność wiejska (85 proc.) – według statystyk MSW, 70 proc. uczestników spotkań z papieżem pochodziło z miast. Frekwencję w Nowym Targu szacowano na ok. 220 tys. osób.

Umiłowanie ziemi i praca na roli to

„nie tylko sprawa serca, wątek uczuciowy, ale także wielki problem społeczno-ekonomiczny. […] To jest […]

> wielkie, podstawowe prawo człowieka: prawo do pracy, a także prawo do ziemi. Chociaż rozwój ekonomii prowadzi nas w innym kierunku, chociaż postęp upatruje się w uprzemysłowieniu, czyli w tzw. industrializacji, chociaż pokolenie współczesne masowo opuszcza wieś i pracę na roli – to przecież prawo do ziemi nie przestaje być podstawą zdrowej ekonomii i socjologii”

– mówił papież[10]. I chociaż nie rozwijał tego wątku, to kontekst tego sformułowania w realiach PRL – gdy preferowano gospodarstwa państwowe i spółdzielcze oraz odbierano ziemię chłopskim gospodarstwom rodzinnym – był dostatecznie czytelny.

Jan Paweł II życzył rodakom,

> „ażeby to, co było siłą Polaków nawet w najtrudniejszych okresach dziejów: osobisty związek z ziemią, nie przestało nią być również i w naszym uprzemysłowionym pokoleniu. Niech będzie w cenie praca na roli, w cenie i w poszanowaniu. I niech nigdy nie braknie w Polsce chleba i pożywienia”[11].

Także i ten aspekt przemówienia papieskiego miał zupełnie jasne odniesienia do położenia rolnictwa w systemie socjalistycznym i sytuacji zaopatrzeniowej w kraju. W ten zwięzły sposób, podkreślając prawo do ziemi i do godności pracy na roli, Jan Paweł II nawiązał w istocie do głównych postulatów powtarzanych przez środowiska opozycyjne na polskiej wsi.

Pielgrzymka parafian ze Zbroszy Dużej pod przewodnictwem ks. Czesława Sadłowskiego na Jasną Górę na spotkanie z Janem Pawłem II w 1983 r., podczas

której zostali zatrzymani przez

MO. Fot. ze zbiorów parafialnych

Dojrzewanie do Solidarności

Pierwsza pielgrzymka papieska do Polski, która zgromadziła miliony wiernych na spotkaniach z Janem Pawłem II, była nie tylko niezwykłym wydarzeniem religijnym. Stała się również wielkim przeżyciem narodowym i społecznym, co dokumentowała adresowana do środowisk wiejskich prasa drugiego obiegu („Gospodarz", „Placówka", „Biuletyn Informacyjny Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej", „Rolnik Niezależny"):

> „Jakkolwiek wizyta Ojca św. w Polsce należy już do przeszłości, wrażenie, jakie wywarła, ma moc nieprzemijającą. Dlatego przytaczamy wyjątki z homilii oraz inne wiadomości związane z tą historyczną wizytą" [12].

Publikowano m.in. komentarze i odgłosy z prasy światowej, zamieszczono też anonimowy wiersz napisany gwarą góralską w Nowym Targu: *Ojcu Świętemu na pożegnanie*.

Stwierdzenie Lipskiego, że „pielgrzymka czerwcowa przeorała świadomość całego narodu"[13], odnosiło się również do mieszkańców wsi. Wybierając się na spotkanie Jana Pawła II, Jan Beszta-Borowski z Białostockiego udekorował dom flagami (papieską i polską), zawiesił krzyż i portret papieża.

„Naszą flagę zawiesiłem po raz pierwszy na swym domu od 35 lat, dobrowolnie i z przekonania" – wspominał. Był urzeczony atmosferą tamtych dni:

> „Warszawa – wspaniałe przeżycie, tysiące ludzi na ulicach, wzruszone, pogodne twarze. Wszyscy jakby zbratani ze sobą, życzliwi. Nawet milicja nieco inna".

Wracając pociągiem z Jasnej Góry, rozmyślał:

> „Oto przeżywamy chwile niezwykłe, myślę, że po odwiedzinach tego Papieża Polska już nie będzie taka

sama. Za rok był Sierpień” [14].

Podobnie widział to Zenon Borkowski z Siedleckiego:

> „Cios był równie nokautujący, jak ten pierwszy z 16 października [tj. wybór Jana Pawła II]. Od 2 do 10 czerwca 1979 r. «lud pracujący miast i wsi» darł się na całe gardło bez opamiętania: «Niech żyje Papież, niech żyje Papież!». Trwało to tylko 9 dni, ale świadomość społeczna została rozbudzona, wyobraźnia podpowiadała: «Jest nas tak wielu, we wspólnocie nie boimy się ich, jest z nami Duch Święty, wezwany z taką mocą przez namiestnika Chrystusa». […] Zrozumienie Bożej interwencji nastąpiło potem, potrzebny był czas, dużo gorącej modlitwy i poruszenia wielu ludzkich sumień” [15].

I Beszta-Borowski, i Borkowski, którzy wcześniej nie byli działaczami opozycji, nie mieli wątpliwości, że pielgrzymka papieska doprowadziła do powstania Solidarności, w której działalność obaj się mocno zaangażowali (obaj zostali za to internowani). Niewątpliwie należy się zgodzić z oceną Lipskiego:

> „Jedno można powiedzieć: duchowo Polska sprzed czerwca 1979 r. i po czerwcu była jakby inną Polską. Kto wie, czy przełom wówczas dokonany nie był głębszy i istotniejszy niż ten, który nastąpił w sierpniu 1980 r. W każdym razie wizyta papieża była warunkiem czy raczej natchnieniem Porozumień Gdańskich”[16].

Tekst pochodzi z numeru 6/2019 „Biuletynu IPN”

---

[1] „Biuletyn Informacyjny Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej” 1979, nr 6 (9), s. 1–3.

[2] Informacja operacyjna starszego inspektora Wydziału III Departamentu IIIA MSW mjr. Wacława Ulanowskiego ze spotkania z TW „Karol”, Warszawa, 26 XI 1979 r., [w:] *Początki niezależnego ruchu chłopskiego 1978-1980. Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej. Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej*, wstęp i oprac. M. Choma-Jusińska, M. Krzysztofik, Lublin 2008, s. 236.

[3] „Gospodarz” 1979, nr 7–8 (20–21), s. 2–3.

[4] Cytaty z kopii kazania, która krążyła wśród działaczy ludowych. Zob. Homilia Ks. Kardynała Karola Wojtyły wygłoszona w Bazylice Mariackiej w 30. rocznicę śmierci Wincentego Witosa, [w:] *Prymas Tysiąclecia a polska wieś*, red. J. Kupiec, Wierzchosławice 2002, s. 85–88.

[5] Był to niezbyt dokładny cytat z komunikatu 162. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski obradującej 8–9 III 1978 r. Zob. *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, wstęp i oprac. J. Żaryn, Poznań 2006, s. 194–195.

[6] P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 18: *Czasy Prymasowskie 1979. Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Biała Podlaska-Warszawa 2010, s. 90.

[7] List Stanisława Mierzwy, „Gospodarz” 1979, nr 6 (19), s. 2–3. Mierzwa przesłał Prymasowi odpis telegramu, który Witos „imieniem ludu polskiego” wystosował po wyborze byłego nuncjusza Stolicy Apostolskiej w Polsce Achillesa Rattiego na papieża, oraz odpowiedź otrzymaną z Watykanu. „Jakiś dziwny zbieg podobieństw sytuacji, i Pius XI, i Jan Paweł II prosto z Polski objęli władztwo duchowe Piotrowej Stolicy w Rzymie”. Mierzwa się jednak pomylił, ponieważ podczas konklawe w 1922 r. kard. Ratti był arcybiskupem Mediolanu.

[8] Oświadczenie Ośrodka Myśli Ludowej, „Placówka” 1979, nr 8–9, s. 4.

[9] Informacja dotycząca przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II, zachowań społecznych i działań władz, opracowana w Wydziale Administracyjnym KC PZPR w czerwcu 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW*, wstęp i oprac. A. Friszke i M. Zaremba, Warszawa 2005, s. 255.

[10] *Pielgrzymka do Ojczyzny. Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, wstęp i oprac. A. i Z. Szubowie, Warszawa 1979, s. 248.

[11] *Ibidem*, s. 248–249.

[12] „Gospodarz” 1979, nr 7–8 (20–21), s. 1.

[13] J.J. Lipski, *KOR. Komitet Obrony Robotników. Komitet Samoobrony Społecznej*, wstęp A. Friszke, Warszawa 2006, s. 437.

[14] J. Beszta-Borowski, *Pół wieku zarazy 1944-2000. Moje zapiski faktów i refleksji*, Komorów 2000, s. 34–35.

[15] Z.P. Borkowski, *W cieniu Kościoła*, Siedlce 2016, s. 44, 47.

[16] J.J. Lipski, *KOR…*, s. 437.

COFNIJ SIĘ